

Solidarność Podbeskidzia

NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

Niech Święta Narodzenia Jezusa Chrystusa spędzone w rodzinnym gronie upłyną w zdrowiu, pokoju, radości i miłości, a ich przesłanie rozciągnie się na wszystkie dni 2026 roku.

Życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w imieniu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”

składa

przewodniczący ZR Marek Bogusz

PRZEDŚWIĄTECZNE REFLEKSJE

BOŻE NARODZENIE 2025

W kończącym się powoli Roku Jubileuszowym mieliśmy wiele okazji, aby zbliżyć się do Boga i ze skarbcza Kościoła zaczerpnąć łask potrzebnych do codziennego życia. Wierzymy bowiem, że Ten, który się narodził przed ponad dwoma tysiącami lat, przychodzi nieustannie do nas w swoim Słowie i świętych sakramentach. Jego oblicze możemy rozpoznać w niewinnym dziecku oraz w ludziach biednych, samotnych i potrzebujących. W okresie Adwentu staraliśmy się przygotować do przeżycia pamiątki Bożego Narodzenia poprzez gorliwą modlitwę i konkretne czyny miłosierdzia. Nieraz podejmowane były inicjatywy, by przynieść radość biedniejszym dzieciom czy starszym. Pragnę z całego serca podziękować za każdy gest solidarności z potrzebującymi. Bóg widzi to dobro i z pewnością wynagrodzi je stokrotnie. Pięknym znakiem duchowego przeżycia tych dni stały się przedświąteczne spotkania i wigilijki w gronie ludzi, z którymi na co dzień współpracujemy i działamy. Stały się one okazją do budowania jedności, zrozumienia i wzajemnego szacunku. Życzę, aby te wartości były pielęgnowane także w miejscach pracy w ciągu całego roku.

W tym roku pożegnaliśmy śp. Papieża Franciszka, który w czasie swojego pontyfikatu uczył

nas tej wrażliwości na drugiego człowieka. Trzeba dbać o te relacje w każdym miejscu – także w miejscu pracy. Pozostawiam wam do refleksji kilka myśli zmarłego Papieża. Niech te słowa wypełniają się w życiu osobistym i społecznym:

„Wraz z narodzinami Jezusa narodziła się nowa obietnica, narodził się nowy świat ... Tam, gdzie rodzi się Bóg, rodzi się nadzieja: On przynosi nadzieję. Tam, gdzie rodzi się Bóg, rodzi się pokój. A tam, gdzie rodzi się pokój, nie ma już miejsca na nienawiść i wojnę. Cennym darem Bożego Narodzenia jest pokój, a Chrystus jest naszym prawdziwym pokojem. Chrystus puka do naszych serc, aby dać nam pokój, pokój duszy. Otwórzmy drzwi Chrystusowi!”

Życzę, aby świąteczne dni i nadchodzący rok 2026 niosły wiele okazji, aby otwierać się na Chrystusa i Jego dary. Dzięki temu będziemy budowniczymi cywilizacji miłości i pokoju. Życzę dobrego zdrowia, bezpiecznej pracy, uczciwego wynagrodzenia i społecznego szacunku. Niech te dni będą okazją do umocnienia więzi rodzinnych i przyjacielskich. Wszystkim życzę „Szczęść Boże!”

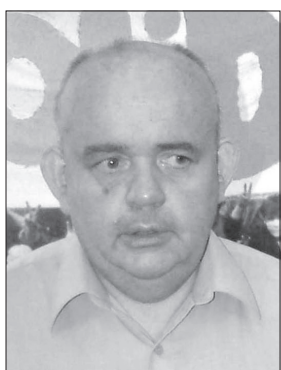
KS. JÓZEF OLESZKO

diecezjalny duszpasterz ludzi pracy

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

ANDRZEJ NOWAKOWSKI (1951-2025)

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że w środę 10 grudnia zmarł w Rzeszowie dr hab. profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego Andrzej Nowakowski, w latach 1980-81 aktywny działacz „Solidarności”, internowany w stanie wojennym, zasłużony dla Wadowic oraz Powiatu Wadowickiego regionalista, autor setek cennych publikacji. Miał 74 lata.



pełnione stanowisko w Urzędzie Miasta i Gminy w Wadowicach jest podpisaniem tzw. oświadczenia o lojalności. Ze względu na fakt, iż odmówił podpisania oświadczenia, uniemożliwiono mu podjęcie pracy w wyuczonym

zawodzie. Dopiero w październiku 1983 r. podjął pracę jako adiunkt na Wydziale Prawa Kanonicznego i Świeckiego KUL w Lublinie. W latach 1981-1984 był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa.

Od 2012 roku mieszkał w Rzeszowie, gdzie wykładał na Uniwersytecie Rzeszowskim, a od 1 października 2021 r. był na emeryturze. Za swe osiągnięcia i dokonania otrzymał liczne odznaczenia państwowe i resortowe, m.in. Krzyż Wolności i Solidarności, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej. Niemal dokładnie rok temu odebrał honorowy tytuł „Zasłużony dla Powiatu Wadowickiego”.

Wieczne odpoczywanie racz Mu dać Panie...

ZOMO NA ULICACH, DRUKARNIE W PODZIEMIU

GRA W ROCZNICĘ STANU WOJENNEGO



Zgubić ubecki ogon, wyjść zwycięsko z przesłuchania, nie podpisać lojalki, wystukać odezwę na starej maszynie do pisania, dotrzeć do podziemnej drukarni i odebrać ulotki, przygotować transparenty na manifestację – to tylko niektóre z zadań, z jakimi musieli się zmierzyć uczestnicy ósmej edycji Gry Miejskiej „Tropami Solidarności”, rozegranej w sobotę 13 grudnia na ulicach Bielska-Białej. Musieli mieć się na baczności, bo tego dnia na ulicach Bielska-Białej znowu pojawiły się milicyjne wozy i zomowcy.

W tegorocznej grze wzięła udział rekordowa liczba uczestników – 20 trzyosobowych zespołów, złożonych z uczniów dziesięciu bielskich szkół średnich, a także po jednej drużynie z Kęt i... Katowic. Do tego doliczyć jeszcze trzeba ponad trzydziestu harcerzy – punktowych i kilkunastu dawnych opozycjonistów, którzy czuwalili nad zgodnością fabuły gry z autentycznymi wydarzeniami.

W trakcie kilkugodzinnej wędrowki ulicami Bielska-Białej gracze musieli odnaleźć ponad 20 punktów, a tam zmierzyć się z konkretnymi zadaniami. Podczas rozgrywki jej uczestnicy mieli okazję spotkać się też, jak już wspomnieliśmy, z prawdziwymi uczestnikami wydarzeń sprzed ponad czterech dekad – więźniami politycznymi, organizatorami strajków, podziemnymi drukarzami i kolporterami, uczestnikami nielegalnych demonstracji. Zwieńczeniem gry była manifestacja, upamiętniająca osoby represjonowane i ofia-

ry stanu wojennego, zorganizowana w centrum Bielska-Białej – tam, gdzie odbywały się autentyczne demonstracje organizowane przez podziemną „Solidarność”. Przy moście na rzece Białej na opozycyjny pochód czekały milicyjne wozy, tajniacy i zomowcy – na szczęście byli to tylko rekonstruktorzy.

Zakończenie i podsumowanie gry odbyło się tradycyjnie w siedzibie podbeskidzkiej „Solidarności”. W oczekiwaniu na ogłoszenie wyników uczestnicy gry mogli wysłuchać przeglądu dawnych pieśni i piosenek solidarnościowych w wykonaniu bielskiego aktora Rafała Sawickiego.

Zwycięzcami tegorocznej gry okazał się zespół „Echo Solidarności”, złożony z uczniów I LO im. Mikołaja Kopernika. Tuż za nimi uplasowała się drużyna „Wrogowie czerwonej hołoty” z Zespołu Szkół Elektronicznych, Elektronicznych i Mechanicznych. Kolejne miejsca przypadły zespołom „Pełka” z V LO oraz „Echo Solidarnej Młodzieży” z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Armii Krajowej.

Organizatorami gry było Stowarzyszenie „Podbeskidzie Wspólna Pamięć” wspólnie z harcerkami i harcerzami z bielskich hufców ZHR we współpracy z podbeskidzką „Solidarnością”, Miastem Bielsko-Biała, bielskim biurem Instytutu Pamięci Narodowej oraz Śląskim Centrum Wolności i Solidarności.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

Fotoreportaż z gry znaleźć można na stronie podbeskidzkiej „Solidarności”: www.solidarnosc.org.pl/bbial

